

Uwagi Konfederacji Lewiatan w ramach konsultacji do aktu delegowanego ws art. 29 PPWR

Jako Konfederacja Lewiatan doceniamy prace Komisji Europejskiej nad zdroworozsądkowym podejściem do wyłączenia opakowań takich jak folie stretch i taśmy PET z obowiązków reuse wynikających z art. 29 ust. 2 i 3 PPWR. Komisja uwzględniła część zgłaszanych przez interesariuszy z różnych sektorów argumentów dotyczących tych przepisów, niestety projekt nie obejmuje analogicznego wyłączenia w odniesieniu do art. 29 ust. 1 ww. rozporządzenia oraz nie uwzględnia dostępnych przesłanek środowiskowych, co budzi poważne zastrzeżenia zarówno z perspektywy merytorycznej, jak i praktycznej wykonalności regulacji.

Kluczową obawą jest brak pewności prawnej co do sposobu obliczania poziomów ponownego użycia. Komisja Europejska nie przedstawiła informacji, jaka będzie metodologia obliczania poziomów ponownego użycia opakowań transportowych, o których mowa w art. 29 rozporządzenia PPWR, a samo rozporządzenie nie wskazuje takich szczegółów. Bez tej informacji niemożliwa jest właściwa ocena wykonalności proponowanego odstępstwa dla folii stretch. Propozycja KE nie określa, czy cele ponownego użycia na poziomie 100% lub 40% mają być liczone na podstawie masy konkretnego materiału (czyli dla folii stretch), czy też w przeliczeniu na jednostkę opakowania transportowego składającego się z różnych materiałów, rozpatrywaną jako całość (karton, paleta + folia stretch). Obecne systemy sprawozdawczości, zgodne z prawem unijnym (dyrektywa 94/62/WE), opierają się na typie i materiale opakowania, a nie na jednostce opakowania transportowego złożonego z różnych materiałów. Ten brak jasności powoduje istotną niepewność prawną i utrudnia ocenę wykonalności proponowanych przepisów dla podmiotów gospodarczych.

Niezrozumiałe jest przy tym zróżnicowanie podejścia Komisji w ramach jednego artykułu PPWR. Z dużym niepokojem odnotowujemy, że projekt aktu delegowanego opiera się wyłącznie na art. 29 ust. 18 lit. a PPWR, tj. na przesłance szczególnych ograniczeń ekonomicznych po stronie operatorów, całkowicie pomijając przesłankę środowiskową przewidzianą w art. 29 ust. 18 lit. c. Jest to trudne do zaakceptowania, zwłaszcza że Komisja posiada dostęp do wyników recenzowanych badań LCA, które jednoznacznie wskazują, iż dla folii stretch oraz taśm PET systemy jednorazowe charakteryzują się lepszym bilansem środowiskowym niż systemy wielorazowe.

Wyniki tych analiz dowodzą, że wdrażanie systemów reuse dla tych formatów prowadziłyby do wyższych emisji, większego zużycia zasobów oraz obniżenia efektywności logistycznej, co pozostaje w sprzeczności z celami PPWR. Zgodnie z art. 29 ust. 18 lit. c takie dowody środowiskowe stanowią podstawę do wyłączenia określonych formatów opakowań z celów reuse na poziomie formatów jako takich.

Tymczasem projekt aktu delegowanego ogranicza się wyłącznie do zwolnień operacyjnych w art. 29 ust. 2 i 3, pozostawiając folie stretch i taśmy PET w zakresie art. 29 ust. 1. Takie podejście nie rozwiązuje zasadniczego problemu i nie wykorzystuje możliwości wyłączenia tych formatów w całym art. 29 ust. 1–3.

Utrzymanie folii stretch i taśm spinających w zakresie art. 29 ust. 1 powoduje, że formaty te nadal wpływają na wynik wskaźnika liczonego „łącznie”, wymuszając inwestycje w równoległe systemy jednorazowe i wielorazowe, dodatkowe raportowanie, koszty IT oraz reorganizację łańcuchów dostaw – mimo braku uzasadnienia środowiskowego dla takich systemów.

Co ważne mamy tutaj do czynienia z sytuacją tzw. „odwróconej logiki”, w której Komisja proponuje wyłączenie z obowiązków reuse tam, gdzie ich wdrożenie byłoby co do zasady najprostsze, tj. w zamkniętych obiegach logistyki wewnętrznej (art. 29 ust. 2 i 3), jednocześnie utrzymując ww. obowiązki w ust. 1 ww. artykułu, dotyczącym dostaw do klienta końcowego, mimo że to ten właśnie ostatni etap to miejsce, w którym wymuszanie systemów wielorazowych dla materiałów takich jak folia stretch czy taśmy spinające jest logistycznie bardzo wymagające, jak również szkodliwe dla środowiska.

Ponadto w przypadku tzw. usług *home delivery*, czyli dostaw przesyłek bezpośrednio do miejsc zamieszkania klientów, obejmujących często towary gabarytowe i niestandardowe, wprowadzenie systemów ponownego użycia dla folii stretch wiąże się z paraliżem operacyjnym a mianowicie:

- brak czasu na odzysk opakowania, tj. kurier realizujący dostawę nie ma możliwości oczekiwania aż klient rozpakuje produkt, tak aby odebrać od niego wielorazowy pokrowiec czy matę zabezpieczającą;
- logistyczny ślad węglowy: wymóg zwrotu opakowań wielorazowych od tysięcy rozproszonych klientów wymusiłby dodatkowe podjazdy aut dostawczych („puste przebiegi”) a zatem zamiast redukcji emisji, otrzymamy zwiększony ruch pojazdów w miastach i wyższy ślad węglowy logistyki zwrotnej;
- ograniczenia przestrzenne: transport objętościowych systemów wielorazowych w autach kurierskich drastycznie zmniejszy ich przestrzeń ładunkową, co zmusi do wysyłania na trasy większej liczby pojazdów (to wpłynie na nadmierne koszty dla przedsiębiorców, jak i klientów, jak również będzie związane z większą emisją).

Folia stretch ze swojej istoty posiada cechy opakowania jednorazowego użytku i nie spełnia definicyjnych ani praktycznych przesłanek umożliwiających jej wielokrotne użycie. Funkcją folii stretch jest mechaniczne zabezpieczenie ładunków o nieregularnych, trójwymiarowych kształtach poprzez ich ścisłe opinanie. Wymaga to zastosowania folii cienkiej i rozciągliwej o bardzo dobrych właściwościach adhezyjnych, która ściśle przylega do powierzchni ładunku.

Próby opracowania systemów wielokrotnego użycia folii stretch, prowadzone m.in. w warunkach demonstracyjnych, potwierdzają brak możliwości zachowania jej kluczowych właściwości adhezyjnych po pierwszym użyciu. W praktyce zdjęcie folii po użyciu skutkuje jej trwałym uszkodzeniem – traci ona zdolność do ponownego przylegania i funkcjonalność, co czyni jej ponowne wykorzystanie niemożliwym. Nie istnieją obecnie technologie umożliwiające przemysłowe czyszczenie i ponowne stosowanie zużytej folii stretch w logistyce. Próby opracowania alternatywnych systemów mocowania (np. pasów czy elementów elastycznych wielokrotnego użytku) nie zapewniły odpowiedniej stabilizacji ładunku i nie sprawdziły się w warunkach operacyjnych – systemy te ulegają rozregulowaniu, a zabezpieczenie transportowe jest niewystarczające i prowadzi do uszkodzenia mechanicznego produktów i marnowania zasobów, co jest sprzeczne z celami środowiskowymi wielu regulacji Zielonego Ładu. Należy podkreślić, że w świetle art. 29 ust. 18 lit. b PPWR, Komisja jest uprawniona do ustanawiania zwolnień, gdy osiągnięcie celów uniemożliwiają problemy związane z higieną i bezpieczeństwem żywności. Utrzymanie folii stretch w zakresie art. 29 ust. 1 stoi w bezpośredniej sprzeczności z tą przesłanką. W logistyce detalicznej (tzw. dostawy typu „mix”), gdzie na jednej palecie znajdują się dziesiątki niejednorodnych produktów o różnych gabarytach i strukturze, folia stretch jest jedynym medium gwarantującym stabilność mikrobiologiczną i mechaniczną ładunku.

Brak możliwości stosowania folii stretch przy jednostkach paletowych o niejednorodnej strukturze drastycznie zwiększy skalę strat towarowych. Żadne z obecnie dostępnych rozwiązań wielokrotnego

użytku (siatki, pasy, pokrowce) nie jest w stanie zapewnić tak szczelnego i stabilnego zespolenia produktów o zróżnicowanych kształtach.

W sektorze spożywczym doprowadzi to do niszczenia opakowań jednostkowych, wycieków i zanieczyszczeń krzyżowych, co w konsekwencji wymusi masową utylizację pełnowartościowej żywności. Zamiast przeciwdziałać marnowaniu żywności regulacja w obecnym kształcie stanie się katalizatorem strat w łańcuchu dostaw.

Podsumowując, w naszej ocenie **właściwym kierunkiem regulacyjnym jest wyłączenie folii stretch oraz taśm spinających jako formatów opakowaniowych z zakresu celów reuse w art. 29 ust. 1-3, a nie jedynie czasowe zwolnienie wybranych grup operatorów.** Ujęcie formatowe zapewnia spójność środowiskową, nadrzędną bezpieczeństwu żywności, proporcjonalność kosztową oraz jasność prawną dla podmiotów rynkowych.

Uważamy, że priorytetem ww. regulacji powinna być cyrkularność surowca i optymalizacja logistyki, a nie wymuszanie systemów wielorazowych tam, gdzie generują one nieuzasadnione koszty środowiskowe operacyjne oraz niosą ryzyko marnotrawienia zasobów.